

Subject: Petycja o przedłużenie pasa startowego na lotnisku Kielce- Masłów:

Szanowni Państwo,

Wnoszę petycję o przedłużenie pasa startowego na lotnisku Kielce - Masłów o 110 (słownie sto dziesięć) metrów.

Jest to relatywnie niewielka inwestycja. Możliwa jest ona do sfinansowania ze środków budżetowych samorządu.

Pozwoli to na oferowanie połączeń pasażerskich z Kielc samolotami typu ATR. Połączenia te byłyby dotowane.

Po przedłużeniu pasa lotnisko to posiadałoby takie same parametry pasa startowego jak lotnisko w słowackiej Żilinie, skąd oferowano w przeszłości połączenia pasażerskie samolotem ATR w relacji do Pragi.

Wnoszę aby wykorzystano specustawę lotniskową która jeszcze obowiązuje w celu przejęcia gruntów od prywatnych osób w celu rozbudowy pasa startowego.

Zgodnie z informacją zastępcy dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Transportu:

Lotnisko w Masłowie, zgodnie z Instrukcją Operacyjną Lotniska posiada:

- odległość od przesuniętego progu do przesuniętego progu – 900m
- pas startowy – 1168m

- długości deklarowane

- dla kierunku 11R: TORA – 1040 m., TODA – 1155 m, ASDA – 1155 m, LDA – 1015 m

- dla kierunku 29L: TORA – 1015 m., TODA – 1155 m, ASDA – 1155 m, LDA – 1040 m

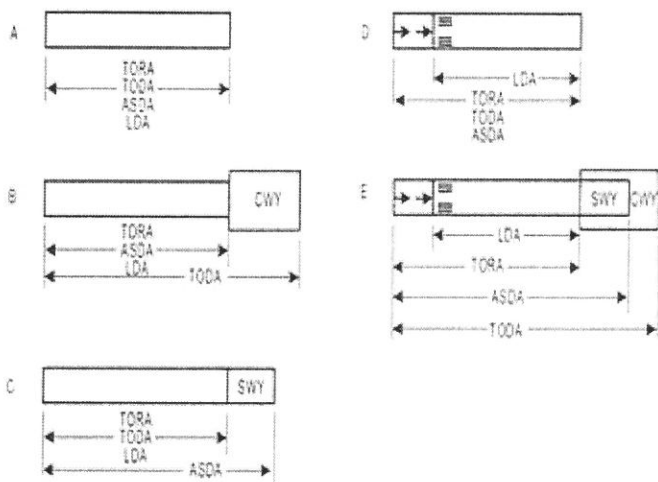
gdzie:

TORA – Rozporządzalna długość rozbiegu (Take-off run available TORA) – długość drogi startowej deklarowana jako odpowiednia do rozbiegu startującego samolotu

TODA – Rozporządzalna długość startu (Take-off distance available - TODA) – długość drogi startowej deklarowana jako odpowiednia do rozbiegu startującego samolotu, powiększona o ewentualne zabezpieczenie wydłużonego startu.

ASDA – Rozporządzalna długość przerwanej startu (Accelerate-stop distance available - ASDA) – dostępna długość rozbiegu, powiększona o ewentualne zabezpieczenie przerwanej startu.

LDA - Rozporządzalna długość lądowania (Landing distance available – LDA) – długość drogi startowej deklarowana jako odpowiednia do lądowania samolotu.



A dla lotniska w Zilinie wartości te są większe: ✓

- dla kierunku 06: TORA – 1150 m., TODA – 1210 m, ASDA – 1150 m, LDA – 1150 m

- dla kierunku 24: TORA – 1150 m., TODA – 1210 m, ASDA – 1150 m, LDA – 1150 m

- pas startowy lotniska w Zilinie ma 1270m

(...) Najważniejsza jest długość do lądowania, w Masłowie LDA ma 1015m/1040m w zależności od kierunku a w Zilinie 1150m.

Obecna zdolność długości drogi startowej na lotnisku w Masłowie wynosi:

1.17.1 Wymiary, kierunki geograficzne oraz rodzaj nawierzchni drogi startowej

Droga startowa DS – 1: kierunek 110° / 290° GEO; 106° / 286° MAG

Oznaczenie: 11 R / 29 L

Wymiary: 900 m x 30 m / z zabezpieczeniem 1168 m x 100 m

Rodzaj nawierzchni: asfaltobeton.

/zapis z instrukcji operacyjnej zatwierdzonej decyzją ULC/

Przed laty planowano loty pasażerskie:

Polecimy z Masłowa nad morze? Jeszcze w tym roku?

Marcin Sztandera 2012-04-18, ostatnia aktualizacja 2012-04-18 08:21 gazeta.pl

Śniadanie w Kielcach, a po obiedzie kąpiel w Bałtyku? Niewykluczone, że jeszcze w tym roku linie lotnicze OLT Express włączą lotnisko w podkieleckim Masłowie do swojej siatki połączeń. - Wydłużenie pasa startowego w tym momencie nie jest najważniejsze - mówi Jarosław Synowiec, zastępca szefa operacji lotniczych w OLT Express.

Pierwsze rozmowy przedstawiciele powstałego w ubiegłym roku przewoźnika oraz spółki Lotniska Kielce mają już za sobą. - Ustaliliśmy, że wkrótce firma wystosuje list intencyjny, że jest gotowa rozważyć włączenie Kielc do swojej siatki połączeń przy obecnej długości pasa startowego [1160 metrów - przyp. red.], jeżeli spełnimy inne wymogi techniczne - mówi Robert Erdowski, od kilku miesięcy prezes Lotniska Kielce.

Te warunki to modernizacja oświetlenia oraz budowa systemu pomocy nawigacyjnych pozwalających na ruch w trudnych warunkach atmosferycznych. - Projekt oświetlenia już mamy, trochę bardziej skomplikowana jest sprawa systemu nawigacji. Najbardziej odpowiedni i najtańszy nie jest jeszcze dostępny w Polsce. Pozostałe systemy są droższe, ale szybciej dostępne. Poza tym przydałby się budynek techniczny z wieżą kontroli lotów - wylicza Erdowski. Ocenia, że wszystkie inwestycje kosztowałyby ok. 10 mln zł. - To sporo, ale też znacznie mniej niż gdyby doszło do koniecznego przedłużenia pasa startowego, jak dotychczas często twierdzono. Z drugiej strony mamy deklarację, że operator może obsługiwać nasze lotnisko samolotami turbośmigłowymi przewożącymi około 30 pasażerów. To może być dobry początek - zaznacza prezes Lotniska Kielce. Podkreśla, że Masłów lada dzień otrzyma też statut lotniska użytku publicznego o ograniczonej certyfikacji. - To formalny krok do uruchomienia takich połączeń - dodaje.

- Wydłużenie pasa startowego w tym momencie nie jest najważniejsze. Istotniejsze jest spełnienie innych wymagań dotyczących pomocy nawigacyjnych i oświetlenia - mówi nam Jarosław Synowiec, zastępca szefa operacji lotniczych w OLT Express i kapitan samolotów regionalnych rodziny ATR-42/72. Sam też pochodzi z Kielc i nie ukrywa, że zależy mu na wykorzystaniu lotniska w Masłowie. - To wymaga szczegółowych analiz, ale mamy dużo imprez targowych, które cieszą się coraz większą rangą. Uruchomienie połączeń byłoby uzasadnione. Przecież pierwsze pytanie klientów biznesowych to - jak dolecieć na miejsce. Z drugiej strony nasza firma specjalizuje się w tanich połączeniach i loty do Gdańska mogłyby być ciekawą alternatywą dla mieszkańców regionu w porównaniu z jazdą samochodem. W Niemczech natomiast samoloty naszego właściciela służą do dowiezienia pasażerów do większych lotnisk - dodaje Synowiec. Jego zdaniem w Masłowie mogłyby lądować np. ATR-42 mogące pomieścić po 46-48 pasażerów. - Takie samoloty latają np. do Galway w Irlandii - tłumaczy.

Kiedy pierwsze samoloty OLT Express mogłyby lądować i startować w Masłowie? - Jeżeli zostaną spełnione wymogi techniczne, to nawet w tym roku. Ale potrzebne jest oświetlenie i system nawigacyjny - odpowiada Synowiec.

- Jeżeli dostaniemy list intencyjny, na pewno bardzo dokładnie go przeanalizujemy. To faktycznie może być szansa na zrobienie pierwszego kroku. Tak czy inaczej potrzebna jest modernizacja oświetlenia i budowa systemu

nawigacyjnego, ale terminów na razie nie jestem w stanie wskazać. Skłaniałbym się też do wydłużenia pasa, bo to znacznie podniosłoby atrakcyjność również wobec innych przewoźników - komentuje Jan Maćkowiak, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego, które ma 70 proc. udziałów w spółce Lotnisko Kielce.

To nie koniec dobrych wiadomości z Masłowa. Lada dzień rozpocznie się budowa drugiego prywatnego hangaru. - Wybudują go dwie firmy, z Ostrowca i Końskich, których właściciele chcą tu trzymać swoje samoloty. Podpisaliśmy też list intencyjny z kolejnymi, które chcą wejść na lotnisko, m.in. Kolporter. Poza tym jedna z warszawskich firm, wspólnie z kapitałem duńskim, zamierza uruchomić w Kielcach bazę obsługi samolotów biznesowych - wylicza Erdowski.

.wg gazeta.pl

--
--